ARCELORMITTAL POLAND S.A. KOMISJA ROBOTNICZA HUTNIKÓW
Solidarność NSZZ

Nowohucki Biuletyn Solidarności

Nr 19/1039
13 maja 2009 r.
Kraków

Akcja protestacyjna

TO DOPIERO POCZĄTEK

Ponad 1,5 tys. pracowników ArcelorMittal Poland i hutniczych spółek było uczestnikami wiecu, jaki postanowiły zorganizować wszystkie związki zawodowe działające w krakowskim oddziale ArcelorMittal Poland.

Akcje protestacyjne w tym dniu zorganizowały związki zawodowe przed niektórymi hutami należącymi do Grupy ArcelorMittal. Najbardziej spektakularną była manifestacja przed główną siedzibą koncernu znajdującą się w Luxemburgu, w której uczestniczył przewodniczący MOZ NSZZ „Solidarność" Władysław Kielian. Związkowcy, głównie belgijscy i francuscy, w huku petard sforsowali bramy generalnej dyrekcji. Doszło do starć z policją z użyciem gazów i broni.

Przed Bramą Główną w Krakowie było natomiast spokojnie. Taki scenariusz pierwszej akcji protestacyjnej zaplanowały organizacje związkowe. Była ona sprzeciwem wobec decyzji o drastycznym ograniczaniu produkcji, zamykaniu ciągów technologicznych i zwalnianiu pracowników. Zabierający głos: wiceprzewodniczący KRH „Solidarność" Tadeusz Stasielak, przewodniczący NSZZ Pracowników Janusz Lemański, przewodniczący NSZZ „Solidarność-80" Eugeniusz Hlek oraz przewodniczący Zarządu Regionu Małopolska „Solidarność" Wojciech Grzeszek, apelowali do dyrekcji ArcelorMittal o powstrzymanie wszystkich niekorzystnych zamiarów wobec pracowników i zakładu, w którym pracujemy. Apelowano również do premiera Donalda Tuska, by w końcu zainteresował się hutnictwem w Polsce i rozwiązaniami umożliwiającymi zahamowanie procesu degradacji i likwidacji miejsc pracy.

Na koniec wszyscy zwracali się do pracowników o jedność i solidarność w podejmowanych działaniach, bo przed budynkami powinno być nie 1,5, a 5 tys. pracowników. Wśród zebranej załogi pojawiały się głosy, że niepotrzebnie związki zawodowe walczyły o zachowanie wjazdów samochodami na teren Huty - pracowników byłoby wtedy znacznie więcej. Nie popisali się także niektórzy szefowie, wyjątkowo w tym dniu nie zezwalając na odbieranie przepustek nawet 5 minut przed 14.00.

Jeżeli nie zostaną zaniechane działania przeciwko pracownikom, związki zawodowe podejmą bardziej zdecydowane i już nie tak spokojne działania.

Bezpośrednią relację z wiecu przeprowadziły trzy stacje telewizyjne, kilka radiowych oraz oczywiście prasa.

ZEBRANIE PRZEWODNICZĄCYCH

Zebranie przewodniczących odbyło się na dzień przed wiecem pracowników, nic więc dziwnego, że w centrum uwagi przewodniczących znalazło się właśnie to, zapowiadane na wtorek 12 maja, wydarzenie. Data tej manifestacji została wybrana nie przypadkowo, bowiem w tym samym czasie odbywa się podobna akcja w Luksemburgu pod siedzibą ArcelorMittal. W obliczu zagrożenia tak dla huty, jak i jej spółek oraz realnej utraty tysięcy miejsc pracy, pracownicy muszą stanowić wspólny front.

Wiele osób nie zdaje sobie jeszcze sprawy, mówił Krzysztof Stypuła, jak poważna jest to sprawa i jak ten wiec jest ważny dla wszystkich bez wyjątku pracowników. Jeśli okażemy obojętność, jeśli nie pokażemy swojego zdecydowania i determinacji, to nikt nie będzie się z nami liczył. Nikt też nie zadba o przetrwanie naszych miejsc pracy. Również naszym wspólnym obowiązkiem jest zwrócenie uwagi społeczeństwa na grożący Polsce upadek przemysłu metalurgicznego i zamanifestowanie niezgody na brak zdecydowanych działań ze strony rządu.

O tym, jak zła jest sytuacja, mówił na zebraniu Tadeusz Stasielak, przekazując informacje z poniedziałkowego spotkania z dyrektorami: Jackiem Wolińskim i Bogdanem Mikołajczykiem.

Produkcja w krakowskiej koksowni zostanie wstrzymana na trzy miesiące, bo - jak powiedziano - koksownia nie może dalej pracować na „pół gwizdka". Nie poprawia się sytuacja ze sprzedażą, czego dowodem jest 650 ton koksu, który zalega obecnie na składach. W piątek 15-go maja o godz. 12.00 odbędzie się spotkanie pracowników koksowni z prezesem Muenstermannem. Będzie więc okazja dowiedzieć się więcej o planach, jakie ma właściciel w stosunku do tego zakładu oraz o tym, czego pracownicy mogą się spodziewać w najbliższej przyszłości.

Duże zapasy wyrobów stalowych powodują, że mimo nieco większych zamówień, nie będzie zwiększana produkcja. Jak powiedziano, wielki piec pod koniec maja będzie wyłączony na około 6 dni. Planuje się, by w przyszłości okresy jego wyłączania i ponownego włączania były dłuższe niż miało to miejsce dotychczas.

Ocynkownia ogniowa nie będzie na razie wyłączana. Przyjęto sporo zamówień (11 tys. ton) na blachę z krakowskiej ocynkowni. Podobno nasza blacha cieszy się większym zainteresowaniem niż ta pochodząca z ocynkowni w Świętochłowicach.

Według przygotowanego wcześniej harmonogramu w maju kolejna spora grupa osób zostanie skierowana na urlopy postojowe (najwięcej od 24 maja - prawie pół tysiąca) . Pracownicy ci otrzymywać będą w tym czasie 75% swojego wynagrodzenia.

Osoby, dla których w okresie 1 miesiąca nie będzie pracy, przejdą do biura alokacji, skąd kierowani będą do dorywczych, bieżących prac. Przejście do tej pracowniczej „przechowalni" wymagać będzie jednak pisemnej zgody pracownika.

Szacuje się, że około 4 tys. ludzi w całym ArcelorMittal Poland znajdzie się w dyspozycji takiego „wewnętrznego biura pracy". Z tego co powiedziano, pracownikom tym wypłacana będzie ich dotychczasowa uśredniona pensja (dla pracujących na zmiany z uwzględnieniem dodatku zmianowego).

„OPTYMALIZACJI" CZĘŚĆ DALSZY

„Staramy się, chcemy, próbujemy, robimy co możemy" - to najczęściej padające sformułowania, jakie wypowiadali członkowie Zarządu ArcelorMittal Poland, na spotkaniu przedstawicieli związków zawodowych z ...Radą Nadzorczą.

Do spotkania tego doszło po wystąpieniu przewodniczących organizacji związkowych krakowskiego oddziału, które mogliście Państwo przeczytać w jednym z poprzednich numerów NBS. Przed spotkaniem, które relacjonujemy, odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej, a po nim spotkanie z wyższą kadrą zarządzającą (proximity meeting).

Od przewodniczącego Rady Nadzorczej Michela Wurtha, będącego jednocześnie jednym z dyrektorów generalnej dyrekcji Grupy, usłyszeliśmy powtarzane wciąż te same sformułowania o kryzysie, bardzo trudnej sytuacji gospodarczej, o potrzebie prowadzenia dialogu. W Hucie dokonywane są różne zmiany. Zarząd, zdaniem przewodniczącego Rady, podejmuje trudne i szybkie decyzje - „Jestem tutaj, by wysłuchać tego, co macie do powiedzenia, ale pamiętajcie jesteśmy, jako Rada, by pomagać, a nie zarządzać".

Na wstępie swojej wypowiedzi Prezes Gregor Muensterman zaprzeczył doniesieniom prasowym, jakoby Grupa chciała się pozbyć ArcelorMittal Poland odsprzedając akcje firmom chińskim.

Więcej szczegółów na temat sytuacji gospodarczej i zamierzeń przedstawiciele pracowników usłyszeli od członka Zarządu Wima Van Gervena. Stwierdził on, że obecne zapasy surowców są bardzo wysokie i wystarczają na 2 miesiące.

W Dąbrowie Górniczej rozpocznie się inwestycja piecokadzi, a walcownie przejdą na system 3-zmianowy.

W Krakowie pracował będzie na minimalnym wsadzie piec nr 3, który w najbliższym czasie przejdzie 6-cio dniowy postój (!) związany z bieżącym remontem. Dwie baterie koksownicze zostały już zatrzymane - „ósemka" w lutym, „siódemka" 27 kwietnia. Do końca maja trwało będzie przygotowanie WK-1 do wyłączenia i utrzymania baterii w stanie gorącym. Zarząd ma nadzieję, że 3-miesięczny okres, na jaki ma zostać wyłączona bateria, nie spowoduje uszkodzeń. I tą decyzję W.V. Gerven argumentował dużymi zapasami, które przynoszą straty. Następne jego słowa były dość znamienne, bowiem **poinformował obecnych o decyzji powodującej zamknięcie nie dwóch taśm spiekalniczych, a wszystkich trzech w krakowskim oddziale**. Jednak aby to stało się faktem, potrzebne są drobne inwestycje w Dąbrowie Górniczej, które pozwalały będą na dostarczenie mieszanki do Krakowa. Dwa konwertory pracowały będą naprzemiennie. Jeżeli chodzi o walcownie, to jak powiedział dyrektor, LEC został zatrzymany 27 marca, a także planuje się zatrzymanie linii ocynkowania ogniowego. Pomimo, jak podkreślił, dobrego „obłożenia" na tej linii w Krakowie, produkcja blachy cynkowanej z kwiatem przejść ma do Świętochłowic, bowiem tam nowsza linia ma obecnie jedynie 30-procentowe wykorzystanie. Jak zapewniano, nie powinniśmy stracić klientów. Po wykonanych próbach, pierwsze partie blach trafią do klientów, by ci mogli ją ocenić. Te wszystkie decyzje „wyszczuplające" hutę w Krakowie mają na celu dopasowanie części surowcowej do zmiany koncepcji oraz poprawy wydajności i obniżenia kosztów produkcji wyrobów hutniczych w Polsce - twierdził W.V. Gerven. Na zakończenie swojego wystąpienia poinformował o rozpoczynającej się w sierpniu br. modernizacji walcowni zimnej.

Następnie przewodniczący i przedstawiciele związków zawodowych („Solidarność" z Krakowa i Dąbrowy Górniczej, „Solidarność-80" z Krakowa i NSZZ Pracowników z Krakowa) zabierali głos. Słowa i zarzuty, jakie padły pod adresem Zarządu nie należały do uprzejmych.

Dlaczego tak znaczne ograniczenia produkcji i zamykanie wydziałów i linii dotyczą Polski, a szczególnie krakowskiego oddziału? Wy, panowie może pracujecie na rzecz ArcelorMittal, ale pracownicy tej Huty nie wierzą, że pracujecie na rzecz ArcelorMittal Poland. Decyzja o przeniesieniu produkcji blach ocynkowanych ogniowo jedynie do Świętochłowic spowoduje, że tylko stracicie kolejnych klientów. Rozstrzygnięte zostały w ostatnim okresie przetargi na budowę trzech stadionów w Polsce na Euro 2012. Czy chociaż zgłosiliście się gdziekolwiek z ofertą, by stal na ich budowę pochodziła z Polski? Czy w tej kwestii zostały podjęte jakiekolwiek decyzje? Jak na razie to informacje prasowe mówią o stali dostarczanej z Korei. Jak można Wam wierzyć, kiedy w ciągu jednego miesiąca na trzech spotkaniach mówicie sprzeczne rzeczy? Na pierwszym, że decyzja o zamknięciu WK-1 w Krakowie nie jest podjęta, na drugim, że zostanie wyłączona tylko na trzy miesiące i wyłączane są dwie taśmy spiekalnicze w Krakowie, dziś na trzecim - dowiadujemy się, że będą wyłączone wszystkie. Dlaczego jest zamiar wyłączenia walcowni średniej w Dąbrowie Górniczej, skoro jest ona jedną z najnowocześniejszych w Europie, a już na pewno najbardziej wydajna? Czy dlatego, by stracić klientów, kiedy za kilka miesięcy podobną walcownię w Polsce uruchomi Celsa? Najpierw panowie podejmujecie decyzje wzięte z sufitu, a później dopiero robicie analizy. Jak to się stało, że tak gwałtownie spadła ilość zamówień na wyroby produkowane przez ArcelorMittal Poland, po przejęciu sprzedaży przez spółkę z Luksemburga?

To tylko niektóre z pytań i zarzutów stawianych na spotkaniu. Niestety trudno byłoby wyłonić konkretne i merytoryczne odpowiedzi od Zarządu. Sprowadzały się one głównie do sformułowań, jak na wstępie i oczekiwań na poprawę koniunktury. Kolejne ogólnikowe stwierdzenia członków Zarządu i dyrekcji mówiły o optymalizacji produkcji części surowcowej. Swoją pracę wykonujemy rzeczywiście na rzecz ArcelorMittal, ale także na rzecz ArcelorMittal Poland - twierdził prezes G. Muenstermann.

Spotkanie podsumował przewodniczący Rady M. Wurth stwierdzając, że nie należało ono do najprzyjemniejszych. Jeszcze raz wspomniał o brutalnym kryzysie, który spowodował wyłączenie w Europie 14 wielkich pieców, w tym całkowicie w dwóch hutach. Stwierdził także, że dyrekcja generalna stara się tak zatrzymywać produkcję, by w momencie zwiększenia popytu na stal, można było ją szybko wznowić.

Komentarz

Trudno nie skomentować trudnych (niektórzy mówią już dramatycznych) wydarzeń z ostatnich miesięcy, zwłaszcza tego, co dzieje się poza nami i bezpośrednio tutaj - w ArcelorMittal Poland.

Pierwszą z faktografii są podjęte już decyzje, bądź w trakcie realizacji, o zamykaniu kolejnych linii i ciągów technologicznych w krakowskim oddziale. Czy nareszcie będzie to koniec tych ograniczeń? Można wątpić. Jak wskazują ostatnie spotkania z dyrekcją ArcelorMittal Poland, cały czas poszerza

się zakres wyłączania kolejnych urządzeń. Co się z tym wiąże nie trzeba nikomu uświadamiać. Obecnie w krakowskim oddziale ArcelorMittal Poland pracuje jeszcze ponad 4350 osób i podobna ilość w hutniczych spółkach. Jedno jest pewne - przy tak znacznych ograniczeniach produkcyjnych i wyłączeniach, takich liczb w zatrudnieniu nie będzie pod koniec roku.

Już powstał nowy pomysł dyrekcji - tworzenie komórek biura alokacji, do jakich kierowani będą pracownicy, dla których nie będzie pracy. Pytanie: Jak ci pracownicy, czasami z długoletnim stażem będą się w niej czuli. Odpowiedź: Jak pracownicy zbędni, drugiej kategorii, którzy sami prosić będą „szanowną" dyrekcję o odprawę. Tak ma wyglądać kolejny „program dobrowolnych odejść"? Należy samemu zadać sobie pytanie, zwłaszcza gdy nie będzie uczestniczyło się w protestach: Czy tym razem nie dotknie to także mojej osoby?

Trzeba również być świadomym innych sytuacji - gdyby nie zainwestowano wysokich kwot w budowę nowej walcowni gorącej oraz już zamówionych i częściowo sprowadzonych urządzeń do modernizacji walcowni zimnej, los krakowskiej huty byłby już prawdopodobnie przesądzony. Chwała zatem tym, którzy doprowadzili do finału przynajmniej tej części krakowskiej Huty.

Kolejny fakt, z którego należy sobie zdawać sprawę - jeżeli zostanie podjęta decyzja o likwidacji części surowcowej, pozostaną w krakowskiej Hucie jedynie dwie walcownie - zimna i gorąca oraz już wydzielona - rur. Do tego doliczając skromny serwis, część energetyki i transport, otrzymamy sumę osób, które będą miały pracę. Według naszych, optymistycznych szacunków nie będzie to więcej niż ok. 1.500 - 2.000 osób.

Decyzje Zarządu tak całej Grupy, jak i ArcelorMittal Poland, w ostatnich kilku miesiącach sprowadzają się jedynie do kolejnych decyzji o zamykaniu, ograniczaniu, wyłączaniu i zwalnianiu. Brak jest natomiast takich cech jak: walka o rynek, o klienta, o nowe zamówienia, o rozszerzanie ilości ofert. Taka pasywna i defensywna postawa decydentów nie wróży nic dobrego. Fakty? To Euro 2012, to „apele" zarządów o walkę o każdego klienta, który chce kupić choć tonę naszych wyrobów, ale jeśli któraś z pomniejszych firm przyjdzie z ofertą kupna - odesłana zostanie najczęściej z kwitkiem. Pierwszy kwartał br., jeśli chodzi o zamówienia nie był dla ArcelorMittal Poland tak bardzo zły. Nawet pojawił się minimalny zysk. Drugi kwartał, to całkowita klapa. W I kwartale sami decydowaliśmy o sprzedaży, w drugim robiła to za nas już spółka luksemburska.

Kilka tygodni temu zamieściliśmy tekst pisma, jakie organizacje związkowe skierowały do premiera rządu Donalda Tuska. Nie otrzymaliśmy nawet zdawkowej, byle jakiej odpowiedzi. Ten rząd jest tak leniwy, że nawet tego nie chce mu się zrobić. Nie chce prowadzić konstruktywnych rozmów w komisji trójstronnej, już nie mówiąc o podejmowaniu decyzji chroniących polski rynek, a przede wszystkim pracowników i ich rodzin, którzy są pierwszymi i największymi ofiarami, tak gospodarczej zapaści, jak i marazmu rządzących. No chyba że decydenci rządowi zwrócili szczególną uwagę na datę - 1 kwietnia br. - i uznali, że niezły „numer" związki zawodowe chciały wykręcić poważnemu rządowi.

Prawie 29 lat temu również rządzący przekonywali w swoich mediach prasowych, że to rozróby i polityka pcha strajkujących do takich zachowań. Jak jednak sami w minionych latach doświadczyliśmy, głównymi powodami do protestów tak wtedy, jak i obecnie, jest człowiek i godne życie - jego i jego rodziny. Nie interesuje nas polityka i kto może zyskać, a kto stracić w zbliżających się wyborach do europarlamentu. I czy przypadkiem nie naruszona zostanie powaga dostojnych uroczystości, w których jakże często brać udział będą ci, którzy nie mają z tą rocznicą nic wspólnego. ***Nas interesują miejsca pracy i godziwe wynagrodzenie. To podstawowe prawo każdego pracownika.***

Dlatego też załoga tak ArcelorMittal Poland, jak i spółek musi być w tym okresie jednolita i solidarna. Bez podziału na członków takiego, innego związku, czy bezzwiązkowca, pracownika produkcyjnego, czy pracownika kadry. ***TU CHODZI O MIEJSCA PRACY DZIŚ I JUTRO. MUSIMY ZATEM BYĆ RAZEM!*** *Dziś nie ma innej alternatywy, bo jak mawiał śp. ksiądz Kazimierz Jancarz - każdą gałązkę da się pojedynczo złamać, ale niech ktoś spróbuje złamać całą miotłę.*

Związki Zawodowe działające w Spółkach Zależnych ArcelorMittal Poland S.A. Kraków 2009-05-06

List otwarty do Zarządu ArcelorMittal Poland S.A.

Szanowni Państwo.

W związku z pogarszającą się sytuacją gospodarczą w Polsce a przede wszystkim

w branży hutniczej Związki Zawodowe działce w Spółkach Zależnych ArcelorMittal Poland S.A. apelują do Państwa o pomoc finansową w prowadzonej restrukturyzacji zatrudnienia, która nie obciąży finansów Spółek.

W/w Spółki są na skraju ogłoszenia upadłości.

Przy utrzymujących się kosztach stałych: dzierżawy majątku, mediów, cyklicznemu obniżaniu stawek za roboczogodziny i przewozy, nie wywiązywaniu się z umów (braku płatności za wykonane podzespoły i części zamienne) oraz nie dokonywaniu terminowych płatności za wykonywane usługi, Spółki nie będą mogły prowadzić dalszej działalności gospodarczej.

W celu poprawienia kondycji finansowej Spółek, Związkom Zawodowym proponuje się, aby dokonywały zmian do Zakładowych Układów Zbiorowych Pracy, które mają na celu ograniczać koszty stałe.

Strona Społeczna nie wyraża zgody na takie rozwiązania, wszystkie próby zmian podważają wiarygodność stron **„Porozumienia Społecznego"**, (czyli: ArcelorMittal Poland S.A., Zarządu Spółek Zależnych i Związków Zawodowych)

W związku z powyższym nasuwa się pytanie, czy w obecnej sytuacji zasadna jest sprzedaż Spółki Eko - Energia?

Czy za tą Spółkę osiągnie się dobrą cenę i w jakich nowych realiach znajdą się pracownicy tej Spółki, czy nowy właściciel zabezpieczy pracowników na podobnych lub lepszych zasadach w Pakiecie Socjalnym?

W swoich wypowiedziach członkowie Zarządu ArcelorMittal Poland S.A. stwierdzali, że Spółki nie zostaną pozostawione same sobie.

Czy to właśnie w ten sposób - nie pozostawienie samemu sobie oznacza przeniesienie wszystkich kłopotów na innego właściciela?

Związki Zawodowe pytają, - czy ArcelorMittal Poland S.A. chce utrzymywać sztucznie Spółki Zależne do końca roku, aby Porozumienie Społeczne wygasło i skończył się problem z zabezpieczeniem pracowników Spółek?

Bardzo prosimy Państwa o odpowiedź na nasze pytania i spostrzeżenia, aby rozwiać nasze obawy o dalszy byt Spółek Zależnych, pracowników i ich rodzin.

Wybory do RN HK Zakład Automatyzacji

W przyszłym tygodniu 20 i 21 maja br. w Spółce HK Zakład Automatyzacji odbędą się wybory przedstawiciela Załogi do Rady Nadzorczej .

Kandydatem NSZZ „Solidarność" jest **LECH MAJCHRZAK** - wiceprzewodniczący MOZ „Solidarność" w Dąbrowie Górniczej. Od 1988 r. jest zatrudniony w Spółce w dziale informatyki na stanowisku specjalisty. Posiada wiedzę i doświadczenie w działalności społecznej oraz w pracy w radach nadzorczych spółek prawa handlowego. Ukończył szereg kursów i szkoleń z zakresu prawa pracy, ubezpieczeń społecznych, finansów, ekonomii i zarządzania spółkami prawa handlowego, prywatyzacji spółek Skarbu Państwa, technik prowadzenia negocjacji, dialogu społecznego itp. Dzięki pracy w prezydium Europejskiej Rady Zakładowej ArcelorMittal posiada dużą wiedzę na temat funkcjonowania Grupy. Od 2003 r. pełni funkcję członka Rady Nadzorczej z wyboru pracowników Spółki zdobywając praktyczne umiejętności i duże doświadczenie.

Jako przedstawiciel Pracowników w Radzie Nadzorczej Spółki HK Zakład Automatyzacji zawsze będę kierował się dobrem wszystkich pracowników i Spółki jako całości, bez względu na lokalizację, zawód, zajmowane stanowisko, czy przynależność związkową.

Deklaruję, że całą posiadaną wiedzę, umiejętności i doświadczenie poświęcę pracy w Radzie Nadzorczej na rzecz obrony miejsc pracy oraz ciągłej poprawy warunków płacy i pracy wszystkich pracowników naszej Spółki.

Lech Majchrzak

ZBLIŻA SIĘ ZWIĄZKOWA MAJÓWKA!

Przypominamy, że związkowa MAJÓWKA odbędzie się **w ostatnią sobotę maja (30.05) w Borku koło Bochni** - idealnym miejscu na tego typu imprezy.

Ośrodek w Borku jest dobrze przygotowany na przyjęcie dużych grup zorganizowanych. Teren jest rozległy, z szeregiem atrakcji, szczególnie dla dzieci, które znajdą tu wiele miejsc do zabawy (m.in. drewnianą warownię z zamkiem). Jest tu również kąpielisko, mini zoo, tor gokartowy, boiska sportowe oraz edukacyjny park rozrywki.

Uczestnicy, niezależnie od wieku, będą mogli wziąć udział w rozmaitych grach, konkursach i sportowych zawodach. Na zwycięzców czekają liczne nagrody. Najwięcej nagród i niespodzianek przygotowano dla najmłodszych. Za dodatkową opłatą gospodarze ośrodka umożliwiają konną przejażdżkę.

Zgłoszenia od osób pragnących wspólnie z rodziną spędzić tę majową sobotę w plenerze, na wesołej zabawie, przyjmują przewodniczący **w nieprzekraczalnym terminie do 20 maja br.** Koszt uczestnictwa: osoby dorosłe - 10 zł, dzieci i młodzież do 18 roku życia - 5 zł. **Dzieci członków „Solidarności" mają wstęp bezpłatny** (płacą za nie odpowiednie komisje oddziałowe). W cenie biletu: przejazd autokarem w obie strony, ubezpieczenie NNW, ciepły posiłek i napoje, a dla dorosłych piwo. Osoby, które będą chciały pojechać własnym samochodem, proszone są o poinformowanie o tym przy zapisie, aby nie uwzględniać ich przy zamawianiu autokarów.

Uwaga. Z uwagi na ograniczoną ilość miejsca w biuletynie sprawozdanie z posiedzenia prezydium Europejskiej Rady Zakładowej ArcelorMittal przedstawimy Państwu w następnym numerze NBS.

Kol. Janowi Komendzie
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci Matki
składają koleżanki i koledzy z Solidarności ZB

Związki zawodowe po złożeniu podpisów skierują pismo do dyrektora personalnego o następującej treści:

Dyrektor Personalny ArcelorMittal Poland S.A.
Pan Andrzej Wypych

Związki zawodowe zrzeszone w ArcelorMittal Poland S.A. oddział w Krakowie odpowiadając na Pana pismo DK/199/2009, wyrażają wolę podjęcia negocjacji odnośnie pozaukładowego uregulowania niektórych zagadnień w sferze płacowo-socjalnej i zatrudnieniowej w AMP S.A. oraz ewentualnego zakończenia negocjacji podpisaniem stosownego Porozumienia Socjalnego. W związku z tym zwracamy się do Pana o wyznaczenie terminu pierwszego spotkania rozpoczynającego negocjacje w powyższej sprawie.

FINAŁ HUTNICZEJ LIGI SIATKÓWKI 2009

Prawie dwa miesiące trwała kolejna edycja HSL - Hutniczej Ligi Siatkówki 2009. Jak co roku oglądaliśmy piękne mecze, pełne niespodzianek. Niespodzianką były odległe lokaty Unihutu i ZK w tabeli wyników, wysokie 3. miejsce drużyny ZH Młodzi, jak również porażka drużyny HSE z Oldbojami. Na triumfatora Ligi musieliśmy czekać do ostatniego meczu, kiedy to niepokonana dotąd ZH Nordea musiała uznać wyższość drużyny HSE, która po dramatycznym spotkaniu wygrała 2:1 (28-26, 13-25, 17-15).

Zwycięskie drużyny otrzymały puchary ufundowane przez Sekretariat Metalowców NSZZ Solidarność i TUnŻ Nordea. Najlepszych zawodników uhonorowano statuetkami. Oto oni:

* najlepszy rozgrywający - Józef Buła (ZH Młodzi)
* najlepszy atakujący - Piotr Kądziołka (ZH Nordea)
* najlepszy zawodnik - Mateusz Karwowski (HSE).

Zawodnicy i organizatorzy dziękują dyrekcji ZST HTS za udostępnienie hali oraz sponsorom: ArcelorMittal Poland, Sekretariatowi Metalowców, Fundacji Własności Pracowniczej, NSZZ Pracowników, NSZZ Solidarność, TUnŻ Nordea oraz spółce Ergo-System.

Wyniki ostatniej kolejki oraz tabela:

Oldboje - ZB 2 2:1
ZST HTS - ZH Młodzi 0:2
COS - ZK 2:0
ZH Nordea - HSE 1:2
ZB 1 - UNIHUT 2:0

Drużyna	*Mecze*	*Punkty*	*Sety zdobyte*	*Sety przegrane*
1. HSE	9	17	17	3
2. ZH Nordea	9	17	17	5
3. ZH Młodzi	9	15	14	8
4. ZB -1	9	15	13	9
5. UNIHUT	9	14	11	9
6. ZK	9	13	10	11
7. COS	9	13	9	12
8. Oldboje	9	12	8	14
9. ZB-2	9	10	5	17
10. ZST HTS	9	9	2	18
11. COS Młodzi	9	9	1	18

Na rozgrywki jesienne zapraszamy drużyny, które tym razem odpoczywały, tj. drużyny Complex i SKOK.

Koledze Grzegorzowi Żwirskiemu
szczere wyrazy współczucia z powodu śmierci Ojca
składają koleżanki i koledzy z „Solidarności" DN

NOWOHUCKI BIULETYN SOLIDARNOŚCI
Pismo KRH NSZZ "Solidarność". Red.: Mirosława Wlazińska, Roman Wątkowski (red. odp.). Tel. 290-38-29, tel/fax 290 37-72. Nakład 2 000 szt. Numer zamknięto 13.05.2009 r. Do użytku wewnętrznego członków i sympatyków NSZZ "Solidarność".
e-mail: nbs.krh@poczta.fm, www.solidarnosc.krhhts.pl